

## TAJWAN BUDUJE PRZECIWPANCERNĄ TARCZĘ

---

Tajwan zamierza dokupić kolejne przeciwpancerne pociski kierowane TOW 2B Aero, produkcji amerykańskiego koncernu Raytheon. Docelowo, tego rodzaju wyposażenie ma stanowić realne wzmocnienie najbardziej wysuniętych i tym samym narażonych na atak ze strony ChRL wysp. Systemy mają bowiem zwiększyć możliwość rażenia sprzętu desantowego od poduszkowców po zróżnicowane pojazdy pancerne.

Siły zbrojne na Tajwanie mają wzbogacić swój arsenał broni przeciwpancernej o dodatkowe pociski oraz wyrzutnie TOW 2B Aero. Koszt transakcji z amerykańskim producentem ma wynieść w sumie ok. 375,3 miliona dolarów i być tym samym pochodną zwiększenia się wcześniejszych, tj. zeszłorocznych zakupów. Trzeba bowiem przypomnieć, że ma to być de facto kontynuacja zakupów z 2018 r. obejmujących wówczas partię 460 pocisków TOW 2B Aero, za ponad 130 milionów dolarów. Dodatkowo trzeba zauważyć, że już wówczas wskazywano, iż sprzedaż pocisków tego rodzaju ma być pochodną jeszcze wcześniejszych rozmów z 2015 r., o zakupie przez Tajwan 769 TOW 2B RF z obsługą szkoleniową i wsparciem.

Tak czy inaczej, zwiększone dostawy pocisków mają zakończyć się do marca 2028 r., ale obecnie media na Tajwanie nie podały dokładnie kiedy ma nastąpić pierwszy transfer tego rodzaju uzbrojenia ze Stanów Zjednoczonych. Tamtejsze media spekulują jednak, iż w sumie Tajpej mogło pozyskać od Amerykanów 1240-1700 pocisków TOW 2B, 57 wyrzutni oraz pojazdy. Do odpalania tych pocisków mogą być przystosowane także wcześniejsze wyrzutnie TOW.

**Czytaj też:** [Kolejny rekordowy budżet obronny w Japonii](#)

Tajwańskie siły zbrojne dążą do tego, aby nowa generacja TOW 2B zastąpiła w znacznym stopniu dotychczas użytkowane ppk TOW 2A. Pociski mają razić cele nawet do 4500 m. Oczywiście, w tajwańskich mediach nie unika się również rozważań, gdzie w pierwszej kolejności mogłoby zostać dyslokowane nowe uzbrojenie przeciwpancerne. Zwraca się bowiem uwagę na możliwość obsadzenia nowymi wyrzutniami oraz pociskami TOW 2B rejonów najbliższych geograficznie Chinom kontynentalnym. Chodzi o system obrony wysp Kinmen, Matsu oraz Penghu. Tajwańskie siły zbrojne uważają, że nowe pociski byłyby bowiem lepszym orężem do potencjalnej walki z hipotetyczną operacją desantową, rażąc pojazdy desantowe, czołgi, inne pojazdy pancerne, a nawet specjalne poduszkowce dedykowane wojskom desantowym.

**Czytaj też:** [Szantung przepłynął przez Cieśninę Tajwańską](#)

Każde tego rodzaju zamówienie staje się oczywiście od razu przedmiotem szerszej rozgrywki geopolitycznej pomiędzy Chinami i Stanami Zjednoczonymi. Jednak, Tajwańczycy zauważają, że

Waszyngton coraz częściej przychyła się do propozycji zakupów ze strony Tajpej. W pierwszej kolejności chodzi o zakupy czołgów podstawowych M1A2T, pocisków do obrony przeciwlotniczej na krótkich zasięgach Stinger czy też wielozadaniowych samolotów F-16V. Wracając zaś do samej broni przeciwpancernej, należy zauważyć, że również na Tajwanie są podejmowane próby w zakresie stworzenia podobnych systemów uzbrojenia co chociażby TOW. Chodzi o program pocisku Kesrel, rozwijany przez Instytut Nauki i Technologii w Chungshan.

JR